

GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska“ z dodatkami „Gość Niedzielny“, „Gospodarz“ i „Głos Pogranicza“ wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. Abonament miesięczny 1.60 mk., z odnośnieniem w dom 1.96 mk. Do Polski 5 zł. Wpłacić należy na konto nasze P. K. O. Poznań nr. 210 201.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody stary!

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 15 fenigów za 3-milimetrowy wiersz sześciolamowy. Wiersz reklamowy 50 fenigów. — Redakcja i administracja: Allenstein Ostpr., Mühlenstr. 2, Telefon nr. 2531. Pocztove konto czekowe: Königsberg 2364. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Rok 46

Olsztyn, na piątek 18-go marca 1932 r.

Nr. 65

Kultura niemiecka w niebezpieczeństwie

Znany pisarz i krytyk niemiecki, E. R. Curtius, ceniony zwłaszcza we Francji, jako obiektywny i głęboki znawca romanizmu, wydał książkę, w której obrazuje obecny upadek intelektualizmu oraz kultury w Niemczech. Podajemy poniżej najbardziej charakterystyczne ustępy z niektórych rozdziałów.

„We Francji nawet rzemieślnik i robotnik może się uważać za przedstawiciela „godności“ narodowej; zalicza on sam siebie do rządu obywateli nie tylko w znaczeniu prawnym tego pojęcia, ale i w sensie członka wspólnoty narodowej, wyróżniającej się charakterystycznymi cechami społecznymi i intelektualnymi. W Anglii ideał „gentlemana“ ma jeszcze walor i siłę przyciągającą. Tylko w Niemczech istnieje taki stan rzeczy, w którym obywatel zadawala się uzyskaniem matury i przydomka człowieka wykształconego z tytułu posiadanego przezeń dyplomu.

„Dzisiaj w Niemczech przypisuje się coraz mniejszą cenę dziedziczeniu przekazywanych przez poprzednie pokolenia wartości intelektualnych i duchowych; objaw ten możnaby śmiało ochrzcić nazwą „barbaryzmu“.

W powieści o zabarwieniu nacjonalistycznym znalazłem takie zdanie: „intelekt jest przeszkodą na drodze do kształtowania się charakteru“. Wzywając w ten sposób do odwrotu od intelektualizmu, a zachwalając irracjonalizm, zapomina się o tym, iż irracjonalizm obejmuje nie tylko to, co jest ponadrozumowe. A ponieważ niższe instynkty i dążenia życiowe są łatwiejsze, przeto stwierdzić należy, iż ten gatunek irracjonalizmu prowadzi nie do mistycyzmu lecz raczej do barbarji umysłowej i uczuciowej“.

„Biorąc pod uwagę wszystko to, co się dzieje w dzisiejszych Niemczech, należy przyjść do wniosku, iż Niemcom coraz bardziej zagraża upadek intelektualny i zepchnięcie ich na szary koniec w wyścigu o zdobycze kulturalne i umysłowe. W Europie zachodniej walory umysłowe i duchowe są cenione i oceniane właściwie. We Francji nawet skrajni nacjonalisci przywiązują dużą wagę do nauczania klasy cyzmu, widząc w niem nic łączącego z kulturą przyjąć do wniosku iż ci, którzy dzisiaj zwalczają w Niemczech w imię nacjonalizmu i jego natychmiastowych jakoby potrzeb intelektualizm i kulturę duchową, przyczyniają się do pogrążenia Niemiec w odmetach barbarji“.

„Najlepszym dowodem, jakeśmy daleko już zaszli na tej drodze upadku jest fakt, iż jakiś związek sportowo-gimnastyczny wypisał na swym sztandarze i w programie hasło: „Gimnastyka jest prawdziwą kulturą umysłu“.

Minister Zaleski o planie francuskim

Bawiący obecnie w Paryżu minister Zaleski, udzielił wywiadu współpracownikowi „Le Temps“, zaznaczając między innymi:

Nie było ani jednej propozycji francuskiej, której nie uznalaby Polska, podobnie, jak z drugiej strony Polska spotykała się zawsze z poparciem francuskim. Tematem jednym z ostatnich moich rozmów z Briandem była sprawa rekonstrukcji Europy, zwłaszcza Europy środkowej, rekonstrukcji, której konieczność, a nawet gwałtowna potrzeba zajmuje umysły wszystkich narodów zarówno wielkich, jak i mniejszych. Oto i Tardieu ze swoim szerokim światopoglądem, ze swoim umysłem racjonalistycznym i pacyfistycznym przyniósł również swą cegiełkę do ogólnej budowy i, jak należało tego pragnąć, swoje własne rozwiązanie problemu. Nie będzie to umniejszało w czemkolwiek jego inicjatywy, jeżeli pozwoli sobie przypomnieć projekt Polski, powzięty już przed trzema laty, projekt stworzenia bloku agrarnego pomiędzy krajami, dziś w tak wysokim stopniu zainteresowanymi w planie francuskim.

Liczne były podówczas wizyty zarówno oficjalne jak i półoficjalne w Warszawie, Bukareszcie, Białogrodzie w celu stworzenia szeregu sojuszków regionalnych, dotyczących specjalnie wymiany produktów rolnych. Inicjatywa Polski każe jej pragnąć

Nacjonalisci pragną rozwiązania Reichstagu

Berlin. W obozie rządowym uzyskana przez Hindenburga większość głosów w porównaniu z innymi kandydatami wywołała stosunkowo nastrój dość optymistyczny (różowy). Hindenburg zdecydowany jest wystąpić ponownie w drugim głosowaniu jako kandydat na fotel prezydencki, w którym to głosowaniu obowiązuje, jak wiadomo, zwykła większość.

Na uwagę zasługuje nieoczekiwany projekt przywódcy nacjonalistów Hugenerga, który wystąpił z propozycją, ażeby uznać Hindenburga jako wybranego już w pierwszym głosowaniu za cenę rozwiązania Reichstagu i rozpisanie nowych wyborów. Obecny Reichstag miałby w tym celu uchwalić specjalną ustawę zmieniającą konstytucję, ażeby w ten sposób wyniki pierwszego głosowania

uznać jako konstytucyjnie ważne.

Ten plan Hugenerga spotkał się zarówno w stronnictwach popierających Hindenburga jak i w szeregach narodowych socjalistów z odprawą. Kierownictwo partii narodowo-socjalistycznej oświadczyło bowiem, iż Hitler w drugim głosowaniu będzie ponownie kandydował. Tak samo prezydent Rzeszy Hindenburg oświadczył, że staje ponownie do wyboru. Taktyka Hugenerga tłumaczy się tem, że w Mecklemburgu, gdzie jednocześnie z wyborami prezydenta Rzeszy odbywały się wybory gminne, nacjonalisci uzyskali podwójną liczbę głosów, aniżeli zdołał skupić ich kandydat na prezydenta Rzeszy. Rachuby nacjonalistów idą w tym kierunku, że w razie rozwiązania Reichstagu zdołają podwoić swoje zastępy.

4 miliony długów za 13-go marca

Berlin. Jak oficjalnie komunikuje służba prasowa Stahlhelmu, organizacja ta postanowiła więcej nie wysuwać własnej kandydatury swojego przewodniczącego Duesterberga na stanowisko prezydenta Rzeszy, a pozostawić wolną rękę swym członkom. Ma to oznaczać wciągnięcie Stahlhelmu do obozu Hindenburga, tak ażeby w drugim głosowaniu padły doń głosy członków organizacji, których honorowym prezesem jest on w dalszym ciągu.

Jednocześnie mówią o wielkich trudnościach finansowych narodowej partii socjalistycznej, której zobowiązania wynikające z propagandowej akcji wyborczej wynoszą przeszło 4 miliony marek.

Hitler obiecał zapłacenie wszystkich długów, licząc się ze swym wyborem na prezydenta Rzeszy, a obecne rozczarowanie w tym kierunku wytworzyło pewną atmosferę niedowierzania u wierzących. Szereg drukarni i zakładów graficznych niechęć przyjąć nowych zamówień na agitację wyborczą do drugiego głosowania, zanim nie zostaną wyrównane dawniejsze długi. Również pomoc finansowa, jaką otrzymał Hitler od przemysłowców, została bardzo ograniczoną. Hitler staje do drugiej decydującej walki wyborczej, prawie zupełnie pozbawiony amunicji, jaką jest pieniądz.

Bruening i jego zwolennicy

pragną podwyższyć wiek wyborczy do 24 lat.

Berlin. Z inicjatywy pruskiego prezydium rady ministrów zebrała się wczoraj międzypartyjna komisja stronnictw rządowych sejm pruskiego, w której skład wchodzi: socjaldemokraci, partja państwowa i centrum, celem obradowania nad projektem ustawy, podwyższającej wiek wyborczy do 24 roku życia.

Według konstytucji pruskiej oraz konstytucji Rzeszy uprawnieni do głosowania są wszyscy obywatele, którzy ukończyli 20-ty rok życia. Ponieważ radykalizacja mas wyborczych najbardziej przejawia się w młodych rocznikach, partja gospodarcza już dawno wniosła projekt ustawy, ażeby znieść dotychczasowe postanowienia, dotyczące wieku wyborczego i podwyższyć normę uprawnionych do głosowania na 24 rok życia. Ponieważ jednak zmiana konstytucji wymaga 2/3 większości, wydaje się

trudną oceną, w jaki sposób może nastąpić podniesienie granicy wieku wyborczego bez współdziałania stronnictw opozycyjnych.

Dzień 24 kwietnia będzie również dniem wyborów nie tylko w Prusach, ale również w Bawarii, Wirtembergii i w Anhalcie, gdzie wyznaczone zostały również wybory do krajowych Landtagów. Opozycja zarzuca rządowi pruskiemu, że nie przyjmując jej projektu jednoczesnego wyznaczenia wyborów do sejm pruskiego na dzień 10 kwietnia razem z wyborami na prezydenta Rzeszy, spekuluje na zmezczenie wyborców i temsamem stworzenia dla siebie lepszych szans.

Jak się dowiadujemy, plan podwyższenia wieku wyborczego już upadł. Pozostaje przytem, że do głosowania jest uprawniony każdy, kto ukończył 20 rok życia.

Polski projekt „rozbrojenia moralnego“ został zgłoszony w Genewie

Genewa. Projekt konwencji o rozbrojeniu moralnym, zgłoszony przez p. Szumlakowskiego w Komitecie Rozbrojenia Moralnego, składa się z krótkiego wstępu i 5 artykułów.

W art. 1-ym układające się strony zobowiązują się wprowadzić do swego ustawodawstwa karnego postanowienia, karzące więzieniem przestępstwo publicznego zachęcania do wojny oraz przestępstwo publicznego nawoływania swego kraju do pogwałcenia obowiązującego prawa międzynarodowego.

W art. 2, gim strony zobowiązują się nie tolerować na swem terytorjum żadnej organizacji jakikolwiek byłby jej cel statutowy, któraby rozwijała działalność, niezgodną z zasadami, wymienionymi w poprzednim artykule.

Art. 3 przewiduje zobowiązania dotyczące reformy wychowania, w duchu zakazania ciałom nauczycielskim i uczniom działalności, zmierzającej do szerzenia nienawiści i zakłócenia dobrych stosunków pomiędzy narodami, — jak również rewizję podręczników szkolnych.

Art. 4 nakłada na strony zobowiązanie zakazu emisji radiowych, mogących zakłócić uczucia narodowe słuchaczy innych krajów, zaś art. 5 — zakazu wyświetlania filmów, mogących zakłócić dobre stosunki między narodami i szerzyć wzajemną nienawiść.

Po przemówieniu p. Szumlakowskiego, przewodniczący Henderson zaproponował powołanie komitetu rozbrojenia moralnego, złożonego z przedstawicieli następujących państw: Boliwia, Belgia (sen. de Brockere), Kanada, Chiny, Egipt, Francja (Aubart), Niemcy, Anglja, Węgry (hr. Apponyi), Włochy, Polska (Szumlakowski), Portugalia, Hiszpanja (ambas. Madariaga), Rumunja, Stany Zjednoczone, Szwajcaria, ZSSR (Łunaczarski), Jugoslawja, Bułgaria i Japonja.

Listę aprobowano. Poza tem na wniosek delegacji norweskiej włączono jeszcze do komisji przedstawiciela Danji.

dzisiaj bardziej gorąco, niż kiedykolwiek zrealizowania tej współpracy gospodarczej, której postawienie jasne i zdeterminowane będzie ratunkiem dla nas wszystkich. Lecz poza kategorią krajów współpracu

jących istnieją jeszcze liczne kraje postronne: sąsiedzi bezpośredni i dalsi, których pomoc jest niezbędną dla stworzenia dzieła, mającego być trwałą, a z którego korzystać będzie Europy i świat cały.

Koncerny prasowe w Niemczech

W obecnej kampanii wyborczej w Niemczech, prasa odgrywała wielką rolę. Prasa niemiecka, podobnie jak angielska, jest skoncentrowana w wielkich koncernach; dotyczy to nietylko prasy mieszczańskiej, lecz i socjalistycznej oraz komunistycznej. W Niemczech istnieje obecnie siedem wielkich koncernów gazetowych, nie licząc szeregu mniejszych, prowincjonalnych.

Pierwsze miejsce zajmuje potężny koncern Hugenberg, grupujący prasę pravicową (ale bez hitlerowskiej). Obejmuje on dzienniki: „Berliner Lokalanzeiger“, „Tag“ (90.000 nakładu), wieczorową „Nachtausgabe“ wielkie pismo bulwarowe, bogato ilustrowane, posiadające dwa wydania niedzielną „Montag“, „Die Woche“, oraz szereg innych mniejszych gazet i czasopism. Ponadto do Hugenberga należy agencja informacyjno-telegraficzna „Telegraphen-Union“ znana ze swojej działalności antypolskiej. Hugenberg jest również właścicielem dwóch znanych ze swych antypolskich wystąpień pism „kresowych“: wrocławskiej „Schlesische Zeitung“ i królewieckiej „Ostpreussische Zeitung“, a także gdańskiej „Danziger Allgemeine Zeitung“. Rozumie się, że kandydat Hugenberga, płk. Duesterberg (przywódcą Stahlhelmu) korzystał całkowicie z poparcia tej potężnej prasy.

Koncern Hucka obejmuje szesnaście gazet, w tem znane w Gdańsku pismo „Danziger Neueste Nachrichten“.

Z pośród koncernów liberalno-demokratycznych wymienić należy Ullsteina i Rudolfa Mosse. Ullstein posiada „Vossische Zeitung“, jedną z najstarszych gazet niemieckich, założoną w 18 wieku, „Berliner Morgenpost“, „B. Z. am Mittag“, wielki dziennik informacyjny, wychodzący w południe ze szczególnym uwzględnieniem teatru i sportu, „Tempo“, tanie, b. rozpowszechnione pismo apolityczne i inne. Do koncernu Ullsteina należy również „Berliner Illustrierte Ztg.“, nadzwyczaj rozpowszechniony w Niemczech i zagranicą ilustrowany tygodnik (bije 1 i pół miliona egzemplarzy), oraz szereg „magazynów“ i czasopism, jak „Uhu“, „Die Dame“, „Koralle“, „Querschnitt“, „Bauwelt“ itd., ma też Ullstein swoją agencję „Ullstein-Dienst“.

Koncern Mosse'go posiada „Berliner Tageblatt“ (150 tys.) nakładu, bardzo rozpowszechniony zagranicą dziennik, popularną „B. Volkszeitung“, zabarwioną demokratycznie, lecz niezwiązaną z żadną partią; „Berliner Morgenzeitung“ i wreszcie wielki dziennik wieczorów „Acht Uhr Abendblatt“, mający kilkadziesiąt tysięcy nakładu. Zarówno koncern Ullsteina, jak i Mosse'go forsowały kandydaturę Hindenburga za prezydenta.

Prasa socjaldemokratyczna skoncentrowana jest w koncernie „Konzentrations A.-G.“. Dysponuje ona 149 pismami socjalistycznymi, rozsiadanymi po całych Niemczech. Największym z nich jest „Vorwärts“, centralny organ socjaldemokratyczny, z wieczornym wydaniem „Der Abend“. Socjaliści niemieccy

mają też swoją agencję informacyjną p. n. „Sozialdemokratischer Pressedienst“.

Komunistyczna prasa Niemiec zgrupowana jest w koncernie „Peuvag A.-G.“; liczy ona 37 gazet, z których największą jest „Rote Fahne“, centralny organ „kompartij“ niemieckiej. Ponadto istnieje jeszcze komunizujący koncern Münzenberger (Kosmos Verlag); wydaje on wieczorówkę „Welt am Abend“, poranne pismo „Berlin am Morgen“ (80 tys. nakładu), oraz „Arbeiter Illustrierte“.

Te są największe niemieckie koncerny prasowe. Oprócz nich zasługuje na szczególną uwagę prasa Hitlera. Liczy ona 44 dzienniki. Głównym pismem nacjonal-socjalistów są: w Berlinie „Der Angriff“, organ Goebbelsa, i w Monachium „Voelkischer Beobachter“ — organ samego Hitlera, redagowany przez Alfreda Rosenberga; nakład jego przekracza 150 tysięcy. Zaznaczyć trzeba, że berliński „Angriff“ Goebbelsa jest bardziej „bojowy“ od monachijskiego organu Hitlera.

Obrady konferencji rozbrojeniowej

Podkomitet rzeczoznawców wojskowych stwierdził poważne uchybienia delegacji sowieckiej, która zupełnie pominęła w swojej deklaracji stany liczebne rezerw wyszkolonych i milicji (!), wynoszące kilkaset tysięcy ludzi.

Najsprawniej postępują prace komisji morskiej; odrzuciła ona między innymi wniosek angielski o skreślenie zakazu używania przez dane państwo w razie wojny budowanych w stoczniach własnych na cudzy rachunek statków. Zobowiązały się też państwa sygnatariusze do zaniechania budowy statków, przekraczających ustalone rozmiary. Największe trudności wylonily się w komisji lotniczej wobec niestalenia jeszcze przez komisję głównej zasady międzynarodownienia lotnictwa cywilnego. Komisja główna, w odpowiedzi na odmowne żądanie, odpowiedziała na wniosek Hendersona, że komisje techniczne winny opracować projekty na wszelki wypadek, nie czekając decyzji zasadniczej, by nie tracić czasu. Litwinów i Nadolny ponownie zażądali przy tej okazji umiędzynarodownienia lotnictwa wojkowego. Przekazano tę sprawę na wniosek francuski komisji redakcyjnej. Przemawiał również delegat Polski płk. Baurain.

Wśród cyklu odczytów dla uczestników konferencji, zorganizowanych przez francuską grupę prasową, wyróżnił się odczyt red. F. Chrzanowskiego o rozbrojeniu moralnym na tle szalejącej w Niemczech hecy antypolskiej.

Po przeczytaniu dać gazetę innym do czytania

— Wątpię, — odparł ironicznie Ben Hur, — Kleopatra już nie żyje.

Zbliżali się do brzegu. Opodal błyszczały światła namiotów.

Ben Hur zerwał się z miejsca.

— Nie, nie, — mówił gwałtownie, — płynmy dalej! Do rana, do wieczora, do następnego ranka. A ty śpiewaj mi, śpiewaj dalej.

Iras uśmiechała się zalotnie.

— Dobrze więc, płynmy dalej. Ale zamiast śpiewać wolę opowiadać ci bajki. O czym chcesz, abym ci opowiedziała? Czy o matematykach?

— O nie!

— O filozofach?

— Nie, nie!

— O magikach i genjuszach?

— Nie.

— O miłości?

— O tak.

— Opowiem ci więc, jak się leczy miłość. Jest to historia o pewnej królowej. Słuchaj jej uważnie. Jest piękna i musi być prawdziwa:

„Nie się nie powtarza w życiu ludzkim — zaczęła Iras. — Żadne życie nie płynie prostą linią. Najszczęśliwsze nawet życie wije się, jak skryty strumień, i nikt nie wie, gdzie jest jego początek i koniec.

Ne-ne Hofra mieszkała pod Eszuan, w pobliżu pierwszej Katarakty, tak blisko niej, że domek jej był ciągłym świadkiem walki, jaka toczy się tam od wieków pomiędzy rzeką, a krępującymi ją skałami.

Ne-ne Hofra rosła, jak kwiat piękny, i mówiono o niej, jak o makach w ogrodzie jej ojca: cóż to będzie w porze kwitnienia!

Pleśnią był każdy rok jej życia, pieśnią coraz piękniejszą.

Była dzieckiem północy, co graniczy z morzem, i południa, które zlewa się z pustynią za Górami Księżycowemi. Północ dała jej rozum, a południe namietność, ale obie patrzyły na nią z dumą i radością i każda szeptała do siebie: „ona jest moja“, ale po chwili poprawiały się: „nie — ona jest nasza“.

Złożyły się na nią wszystkie doskonałości i całe piękno natury. Gdy się zjawiała, ptaki witały ją radośnie trzepotem skrzydełek. Chłodny wiatr owionawszy ją, stawał się słodkim zefirem. Białe lotosy wychylały się z toni wód, aby się jej przypatrzyć. Palmy schylały przed nią swe korony. „Ska-

Telegramy

Płk. Duesterberg wycofał się.

Berlin. Płk. Duesterberg, kandydat Stahlhelmu na Prezydenta Rzeszy, wycofał swoją kandydaturę. Wobec tego Stahlhelm postanowił głosować w dniu 10-go kwietnia na Hindenburga. Zapewnia to feldmarszałkowi osiągnięcie zwycięstwa w drugich wyborach.

Przeciw Polsce.

Berlin. Biuro Wolffa komunikuje: Dziennik Ustaw Rzeszy ogłasza dziś rozporządzenie wykonawcze rządu Rzeszy z dn. 14 bm. w sprawie zastosowania taryfy maksymalnej do plodów rolnych i towarów przemysłowych, pochodzących z Kanady i Polski. Lista stawek maksymalnych, które w przyszłości obowiązywać będą w obrocie z Polską, obejmuje bardzo duży wykaz pozycji i znacznie przewyższa listę przyjętą dla Kanady.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1-go kwietnia br.

Nawet to im zawadza!

Lipsk. Lipski urząd budowlany rozpiął konkurs na prace stolarskie w związku z szeroko zakreśloną akcją drobnego osadnictwa, przyczem postawił za warunek użycie drzewa polskiego. Prasa nacjonalistyczna podnosi z tego powodu alarmu, domagając się bezwzględnie zaniechania importu surowca polskiego.

Prześladowanie prasy katolickiej w Hiszpanii.

Powódz konfiskat i kar.

Paryż. Międzynarodowe Biuro dziennikarzy katolickich ogłasza protest przeciw represjom stosowanym przez rząd hiszpański względem dzienników i pism katolickich. „La Croix“ podaje cały szereg kar, które jest obciążona prasa katolicka w Hiszpanii. W ciągu ubiegłego tygodnia wszystkie dzienniki w Nawarze zostały zawieszono bez podania powodu. W północnej Hiszpanii 6 dzienników skazano na zapłacenie kar w wysokości 5000 peset za ogłoszenie na swoich łamach wzmianki o śmierci ks. Jaime Bourbona i dodanie do jego nazwiska „S. M. R.“ (Jego Królewska Wysokość). W Bilbao na wszystkie dzienniki nałożono karę pieniężną bez podania powodów. W Madrycie skonfiskowano nakład wszystkim dziennikom, od „El Debate“ począwszy, skończywszy na „El Mundo Obrero“ a ponadto zawieszono je na przeciąg kilku dni. I w tym również wypadku zarządzenie rządowe nie zostało wyjaśnione, a nawet (jak w stosunku do „El Debate“) odmówiono prawa apelacji do Rady Ministrów. Międzynarodowe biuro dziennikarzy katolickich zwraca uwagę prasy całego świata na te bezprawia i zamachy na przyśługujące prasie prawa.

Po konfiskacie majątków zakonu Jezuitów.

Paryż. Na ostatnim posiedzeniu parlamentu hiszpańskiego przewodniczący odczytał projekt prawa legalizującego postępowania z dobrami Jezuitów. Według projektu władze mają dostarczyć wiadomości o obecnym stanie majątkowym skonfiskowanych dóbr specjalnemu komitetowi. Osoby, które uważa-

damy ci w darze naszą wysmukłość“, — mówiły. „I naszą czystość“ — dodawały kwiaty. I wszystko, co żyło, ofiarowywało jej z siebie, co miało najlep-

szego.

W dwunastym roku życia Ne-ne-Hofra była chlubą i rozkoszą całego Eszuanu.

Gdy miała lat szesnaście, sława jej rozniosła się po całym świecie, i nie było dnia, ażeby szybko nogi wielbłąd nie niósł w progi jej domostwa jakiegoś księcia, lub złocona barka nie wiozła do niej po Nilu egipskich władców, pragnących ją poślubić. Wszyscy jednak odchodzili niepocieszeni mówiąc: „Wdzieliśmy ją. To jest niewiasta, ale Athor sama.“

Z pośród trzechset trzydziestu następców dobrego króla Menesa, ośmnastu było Etopów. Do ich rządu należał również panujący wówczas Oroctes, a miał on już lat stotrynaście i rządził od lat sześćdziesięciu siedmiu. Pod rządami jego lud rozmnażał się i bogacił, a ziemia przesadzała się w obfitość swych plonów.

Król kierował się zawsze wielką mądrością, a miał czas posiadać ją w ciągu swego długiego żywota. Mieszkał on w swej stolicy, Memfisie, i miał w niej liczne skarbcie i zbrojownie.

Żona jego umarła właśnie. Była już tak stara, że nie można jej było balsamować, król jednak kochał ją tak bardzo, że niczem nie mógł ukoić swego bólu po jej stracie. Widząc to, jeden z jego sług, rzekł doń pewnego dnia:

— O Oroctesie! Dziwię się, że, będąc tak mądrym i poważnym, nie znasz lekarstwa na swój ból.

— Daj mi to lekarstwo — westchnął tylko w żalu.

Niewolnik po trzykroć ucałował ziemię, a następnie, widząc, że umarli nie mogą słyszeć jego słów, rzekł:

— W Eszuan mieszka Ne-ne Hofra. Jest ona piękna, jak sama Athor. Poślij po nią. Odrzuciła wszystkich władców Egiptu i księżat pustyni, nie ośmieli się jednak powiedzieć „nie“ królowi Oroctesowi.

...Ne-ne Hofra płynęła po Nilu w łodzi tak pięknej, że nigdy jeszcze piękniejsza nie prufa fal świętej rzeki. Sunął za nią korowód łodzi, mniej bogatych, ale przystrojonych świątecznie. Cała Nubja, Egipt i Libja, liczne zastępy Troglodytów i Makrobów z Gór Księżycowych wyległy na wybrzeża, aby zobaczyć przepływający korowód.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

L. WALLACE.

BEN HUR

27)

— Wiem teraz, dlaczego chcesz, abym cię nazywał Egipcjanem, szepnął w zadumie Ben Hur. Czy zaśpiewasz mi piosenkę, jeśli nazwę cię tem imieniem? Słyszałem, jak śpiewałaś zeszłej nocy.

— Był to hymn o Nilu! Śpiewam go zawsze, gdy chcę sobie wyobrazić, że oddycham powietrzem pustyni i słyszę szmer ukochanej rzeki. Teraz jednak wolę zaśpiewać ci piosenkę indyjską, a gdy będziemy w Aleksandrii, zapoznam cię z córą Gan-gesu, które mnie jej nauczyła.

I jakgdyby śpiew był zwykłą jej mową, zaczęła nucić tęskną pieśń, wystawiającą roztopność Kapi-la, największego z mędrców Indji.

Gdy skończyła, Ben Hur nie umiał znaleźć słów podziękowania, tak był oczarowany pieściwemi tonami pieśni, urokiem cudnej dziewczyny i upojną siłą czaru, który ich otaczał.

Po chwili milczenie przerwała znów Iras.

— A teraz ty mów — rzekła. — Powiedz mi coś o tym Rzymianinie, przed którym uratowałeś nas przy źródle kastalskiem. Czy to bardzo zły człowiek?

Prośba ta niemile dotknęła Ben Hura.

— Nie wiem — odparł niechętnie.

— Czy bardzo bogaty?

— Nie znam jego bogactw.

— Ma prześliczne bogactwo. Wóz jego jest wykładany złotem, a koła są ze słoniowej kości. Zuchwałość jego zaimponowała wszystkim. Ludzie śmieli się gdy przejeżdżał, choć o mało co nie stratował ich w pędzie.

Zaśmiała się również na to wspomnienie.

— Jak zwykle motloch — zauważył z goryczą Ben Hur.

— Musi to być jeden z tych potworów, jakie wydaje Rzym. Apollo, wściekły jak cesarz! Czy mieszka on stale w Antjochji?

— Podobno mieszka gdzieś na Wschodzie.

— Egipt byłby dlań odpowiedniejszym krajem, niż Syria.

ją, że mają prawo do wniesienia reklamacji, muszą zgłosić się w terminie do 6 miesięcy. Na otrzymanie hipoteki wystarczy dowód podpisany przez prezesa komitetu lub jego sekretarza.

Odrzucenie rekursu Jezuitów przez sąd państwowy hiszpański.

Odwołanie, jakie Jezuiti zgłosili do sądu najwyższego hiszpańskiego przeciw nieprawemu dekreto- wi wydalającemu zakon z granic kraju, przez sąd ten zostało odrzucone. Nie jest to bynajmniej niespodzianką, ciekawym jednak jest, w jaki sposób odrzucenie to umotywowano. Zastosowano tu ten sam argument, na który kilkakrotnie już powoływał się minister sprawiedliwości, a mianowicie, jakoby Jezuiti w Hiszpanii nie posiadali formalnego prawa legalnej egzystencji. W ten sposób wydalenie ich z granic kraju mogło nastąpić również bez specjalnego dekretu. Jeżeli Jezuiti pragnęli w Hiszpanii osiąść i tam przebywać, winni byli — tak twierdzi motywacja — postarać się przedewszystkiem o przyznanie im prawa przebywania i zalegalizowania statutu zakonnego.

Naturalnie są to tylko wybiegi niepoważne, będące dowodem, że i sąd najwyższy obecnie jest uzależniony od administracji państwowej.

Komisja w Szanghaju.

Z Szanghaju donoszą, że przybycie członków komisji śledczej dla Mandżurji zostało powitane przez kółka chińskie z zadowoleniem. W Szanghaju odbyły się wielkie manifestacje studenckie. Demonstranci przechodzili przez ulice miasta z transparentami, na których były umieszczone hasła pokojowe. Przewodniczącą komisji śledczej Ligii Narodów lord Lyton oświadczył, że komisja chętnie będzie współpracowała nad likwidacją konfliktu chińsko-japońskiego w Szanghaju o ile otrzyma zaproszenie do wzięcia udziału w prowadzonych rokowaniach. W gmachu konsulatu angielskiego odbyła się doniosła konferencja z udziałem dyplomatycznych przedstawicieli Anglii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Japonji Chin i Włoch. Konferencja dotyczyła w pierwszym rzędzie postulatów chińskiego aby wojska japońskie zostały wycofane z Szanghaju przed nawiazaniem rokowań pokojowych.

Watykan wobec wyników wyborów w Niemczech.

Citta del Vaticano. Watykan nie wypowiada się jeszcze o rezultatach głosowania na prezydenta Rzeszy Niemieckiej, tembardziej, że rezultat wyborów nie jest jeszcze ostateczny. Głosy złożone przez komunistów, w ilości prawie takiej samej jak w okresie poprzednich wyborów, wykazują, że komunizm nie poczynił ostatnio postępów. Tem niemniej bardzo znamienne jest, że 5 milionów wyborców niemieckich głosowało za bolszewizmem. W tym względzie trzeba przynajmniej, że Papież każdorazowo, gdy mówił o kryzysie gospodarczym i bezrobociu, napominał sfery mogące zlagodzić te zła, że mają one prosty obowiązek uczynienia tego we własnym interesie, albowiem zło to jest szczególnie korzystnym argumentem dla propagandy komunistycznej.

Ponowne aresztowanie pani Gandhi.

Bombay. Żona Gandhi'ego została ponownie aresztowana i skazana na 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

Burze śnieżne w Sowietach.

Ryga. Ostatnie burze śnieżne w Sowietach spowodowały liczne ofiary w ludziach. W okolicach Araszenda na Kaukazie zginęło 77 osób. Lawina śnieżna zasypała wycieczkę szkolną, przyczyniła dwóch nauczycieli i 25 uczniów poniosło śmierć.

Rozruchy w Mandżurji

London. Z Mukdeny donoszą, że na całym terytorium nowego państwa mandżurskiego wybuchły poważne rozruchy. Wojska chińskie na całym zachodnim odcinku kolei wschodnio-chińskiej zbuntowały się przeciwko władzy nowego rządu. Oddziały wojsk japońskich maszerują przeciwko buntownikom. Garnizon chiński w Manczuli zbuntował się przeciwko dowódcy japońskiemu i splądrował całe miasto. Dowódca japoński został zabity. W samym Mukdenie bandy Chińczyków walczą się po przedmieściach, wypowiadając pogroźki pod adresem obydwu wateł japońskich i dokonyując rabunków. W miejscowości Peiho w pobliżu Czikaru pułk wojsk chińskich, który dawniej wchodził w skład armji gen. Hajlungjanga zbuntował się i wyruszył w kierunku Czikaru aby zaatakować sacionowane tam oddziały japońskie. W warownym mieście Erlatun w Mongolji wewnętrznej, oraz w dwóch innych miastach mongolskich zbuntowane oddziały chińskie, oraz bandyci są panami położenia. Wojskowe władze japońskie przedsięwzięły energiczne kroki celem zwalczania bandytyzmu i przywrócenia porządku w Mandżurji. Głównodowodzący wojskami japońskimi gen. Hon- gjo zarządził przegrupowanie wojsk.

Rodzice!

Uczcie dzieci wasze czytać
i pisać po polsku.

Kronika

Olsztyn, dnia 17 marca 1932 r.

Kalendarz na piątek: Cyryla Jerozolim. Wschód słońca o godz. 6.08; zachód o godz. 18.09.

— **Wakacje wielkanocne.** Na rozporządzenie ministra oświaty rozpoczną się wakacje wielkanocne z dniem 23-go kwietnia. W dniu 22 jako ostatnim dniu nauki odbędzie się uroczystość z okazji 100-letniej rocznicy śmierci wielkiego wieszca niemieckiego Goethe'go i wydanie świadectw zakończenia roku. Nowy rok szkolny rozpoczyna się 7-go kwietnia.

Z Warmji

— **Reszel.** Zmarła tutaj najstarsza obywatelka miasta niejaka Augusta Parschau, która dożyła 95 lat.

Z Mazur

— **Olsztynek.** Pielęgniarka chorych z Kurek upadła przy schodzeniu ze sań tak nieszczęśliwie że złamała sobie ramię.

— **Szczytno.** Aresztowano pewne małżeństwo z Ruska, które podejrzane jest o podpalenie własnego budynku. Wracające ze szkoły dzieci zauważyły że z zamkniętego budynku wydobywa się dym. Ponieważ małżeństwo wyjechało rzekomo do Pasyma sąsiedzi wtargnęli przemocą do mieszkania. Przy łóżku znaleziono snopek słomy obłany naftą. Ogień wkrótce ugaszono. Jest to już trzeci ogień które w tem budynku w zarodku ugaszono.

— **Lek.** Tutejszy sąd przysięgłych skazał służącą Henrię B. z Polenzhof w pow. Barsztyńskim za zamordowanie dziecka na dwa lata i 3 miesiące więzienia a szewca Ferdynanda U. za nie zgłoszenie tego wypadku na 100 mk. grzywny.

— **Lec.** Konie pewnego gospodarza ze Styrlaku stały uwiązane na podwórzu w Lecu. Zwierzęta przestraszyły się jednak, zerwały postronek i biegly ulicami miasta przejeżdżając saniami dwoje dzieci. 10-letniej Hildegardzie Parczanny złamana została noga a chłopiec jakiś pokaleczony został na twarzy.

Z innych części Prus Wschodnich

— **Królewiec.** W grudniu ubiegłego roku zagiął pomocnik fryzjerski B. Obecnie wyłowiono trupa jego z Preguly.

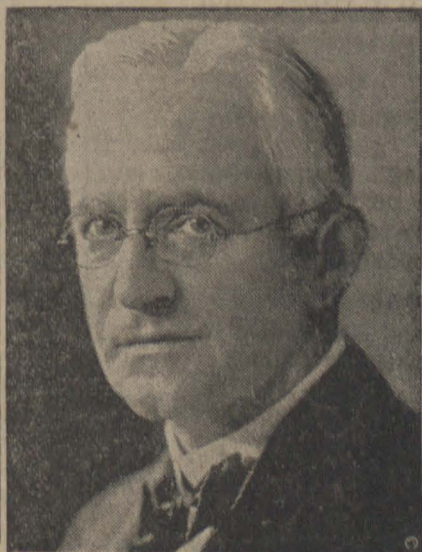
— **Miłomłyn.** 16-letnia córka pewnego ślusarza kochała się w jakimś młodzieńcu. Ojciec panny nie miał naprzeciw temu lecz pewnego razu przybył na schadzke i zaczął wyzywać. Krewki kawaler uchwycił siekiere i uderzył nią niedoszłego teścia w głowę. Na szczęście poranienia nie są ciężkie. Dziewczyna od tego dnia zniknęła.

Z Ziemi Malborskiej

— **Kisielice.** Jakiś mężczyzna z powiatu przeprowadził do miasta 4 letnie dziecko, które zostawić chciał nieżyjącej z nim żonie. Pomimo nakazu ze strony policji kobieta wzbraniała się przyjąć dziecko i wypchnęła je za drzwi. Ostatecznie zmiłował się policjant i zabrał dziecko na odwach, gdzie je nakarmiono. Później znaleźli się dobrzy ludzie, którzy tymczasowo zajęli się dzieckiem.

— **Susz.** Jakiś młody człowiek z Hławy kapal się przed około 200 widzami w jeziorze tutejszym. Wskoczył on dwa razy do wody pływając 2—3 minuty.

— **Sztum.** Przed sądem przysięgłych w Elblągu odbywały się rozprawy przeciw 33-letniemu urzędnikowi gospodarczemu J. Braunowi z Zajezierza. B. posądzają o zamordowanie dnia 14 czerwca 1930 r. noworodka robotnicy D.



Samobójstwo przemysłowca amerykańskiego.

78-letni przemysłowiec George K. Eastmann, właściciel wielkich fabryk wyrabiających aparaty fotograficzne Kodak, zakończył żywot wystrzałem w serce. Powodem miał być przesył życia i długoletnia choroba. Eastmanowi udało się swego czasu wynalazek suchej kliszy na czem dorobił się w krótkim czasie olbrzymiego majątku. Koncern Kodaka zatrudnia w Ameryce 25.000 robotników. Na całym świecie utrzymywał Eastmann fabryki filijne, między innymi także w Niemczech Kodak G. m. b. H. w Berlinie. Majątek jego obliczają na 2 miljardy marek.

Powody samobójstwa Kreugera

Paryż. Komisarz policji Mangaud zakończył wczoraj swą ankietę, zmierzającą do wyświetlenia okoliczności, które skłoniły Kreugera do targnięcia się na swe życie. W końcu marca Kreuger miał wypłacić 120 milionów koron szwedzkich. Udał się on przed kilku tygodniami do Nowego Jorku, celem zdobycia pieniędzy, co mu się jednak nie powiodło. Wróciwszy do Francji, Kreuger spodziewał się jeszcze wiadomości, które mogłyby być rekompensatą nieprzychylnego stanowiska Nowego Jorku wobec jego towarzystw akcyjnych. Oczekiwał on, iż przyjacielom jego uda się w czasie pobytu jego w Ameryce załatwić pomyślnie szereg spraw w Berlinie, Wiedniu, Amsterdamie Paryżu i Szwajcarii. W sobotę miała się odbyć konferencja bankierów angielskich, francuskich i szwedzkich, którzy mieli dokładnie zbadać sytuację licznych przedsiębiorstw pozostających pod zarządem lub kontrolą Kreugera, celem udzielenia mu pomocy finansowej. W Paryżu dowiedział się jednak, że nic się nie polepszyło. Przykre te wiadomości przyniesione zostały przez Littorina w piątek w rannych godzinach. Tegoż dnia popołudniu Kreuger miał spotkanie z Wallenbergiem, dyrektorem jednego z największych przedsiębiorstw kredytowych szwedzkich. W trakcie rozmowy Kreuger zorientował się, że również i ze strony banków szwedzkich nie może się spodziewać ratunku. W godzinach popołudniowych zjawił się u Kreugera redaktor szwedzkiego dziennika „Aftenbladet” i zakomunikował mu, że bank w Sztokholmie nie zgadza się, jak to już raz uczynił, odroczyć terminu płatności 120 milionów koron, przypadającego na dzień 31 marca. Poczynając od tej chwili finansista szwedzki poczuł się zgubiony poczynił jednak kilka ostatnich starań, które wszakże nie dały już żadnego rezultatu.

Zwłoki Iwara Kreugera zabalsamowano.

Paryż. W dochodzeniu prowadzonym w związku z samobójstwem Kreugera, ostatni składał zeznania Gaston Renette, właściciel składu broni, znajdującego się zaledwie w odległości 50 metrów od mieszkania samobójcy. Była 17 godzina, kiedy Kreuger przybył do składu broni bardzo spokojny. Na prośbę właściciela wpisał on swe nazwisko do księgi zakupców i zażądał pistoletu automatycznego. Przedstawiono mu mały model, który mu się nie podobał, prosił więc o pokazanie większego. Sprzedawca zaproponował 9-milimetrowy o 8 nabojach. Kreuger poprosił o kilka wyjaśnień co do nabijania rewolweru i wówczas wręczono mu znalezione po śmierci w kieszeni katalog fabryki, ponieważ sprzedawcy nie mają prawa nabijać broni. Kreuger oświadczył lakonicznie: „dobrze, biorę go, proszę o 100 naboji”. Podano mu paczkę i Kreuger wyszedł ze sklepu. Po zakończeniu dochodzeń wydane zostało wczoraj po południu zezwolenie na pochowanie zwłok. Dziś nastąpić ma zabalsamowanie ciała, które młodszy brat Kreugera odwiezie w towarzystwie Littorina do Szwecji.

„Ona jest już nieprzytomna ja wytrzymam jeszcze do pół do 5-tej“

Największe wrażenie czyni zawsze nieprzewidziana śmierć młodych i zdrowych ludzi, zwłaszcza jeżeli można raczej myśleć o ich ślubie, niż o pogrzebie.

We Wiedniu mieszkał przy matce 17-letni kandydat na mechanika Józef Dorriguzzi, który kochał się w starszej od siebie o dwa lata szwaczce Adelajdzie Dworak. Młodzi Ignęli do siebie, ale mieli przeciw sobie wszystkich krewnych, jacy uważali ten stosunek za niepotrzebny i gorszący.

Przed kilku dniami przyszła Dworakówna o godzinie 3 po południu do Dorriguzzi'ego, który był sam w domu. Oboje wiedzieli, że będą swobodni przez kilka godzin i wyzyskali to w celu samobójczym. Gdy matka młodzieńca wróciła o pół do 8 wieczorem do domu, uczuła już na schodach przed drzwiami gaz. Z kucharki gazowej prowadził do pokoju przewód gumowy, zainstalowany widocznie przez syna. W pokoju zastała przerażona kobieta na dywanie swojego chłopca i jego przyjaciółkę, nie dających znaku życia. Lekarz pogotowia oznajmił matce, że on już nic nie poradzi, gdyż nastąpiła śmierć. Nieszczęśliwa kobieta dostała ataku nerwowego i karetka pogotowia zamiast młodych, musiała ją zabrać do szpitala. Zwłoki samobójców zawieziono do kostnicy.

Adelajda i Józef zostawili kilka listów pożegnalnych, w których podali, że odbierają sobie życie dobrowolnie, zniechęceni do niego temi przeszkodami, które stawiali im krewni i brakiem tolerancji dla ich stosunku miłosnego. Dorriguzzi zostawił coś w rodzaju pamiętnika śmierci, w którym opisał przygotowania do samobójstwa, a potem poszczególne etapy działania gazu świetlnego na organizm. Na wielkim arkuszu papieru napisał między innymi:

„3 godzina: zaczynamy samobójstwo, 4 godzina: ona jest już nieprzytomna, ja wytrzymam jeszcze do pół do 5-tej.” To ostatnie zdanie było nakreślone drżącą już ręką i na niem urwały się zapiski.



Najsłynniejszy wazon świata.

Słynny wazon Portland, arcydzieło sztuki greckiej wrócił znów do skarbcza Muzeum Brytyjskiego. W roku 1810 wypożyczono go muzeum lecz w roku 1929, właściciel takowego książe Portland, zażądał z powrotem oddając do sprzedaży na aukcję. Wbrew oczekiwaniom ofiarowano za wazon ten tylko 29.000 funtów szterlingów (580.000 mk.). Wobec tego przechowano go przez 3 lata w banku a obecnie oddano znów do muzeum.

Program radiowy

rozgłośni warszawskiej.

Sobota, dnia 19 marca 1932 r.

10.50 Transm. z przed Belwederu finału tradycyjnego dorocznego marszu Sulejówek - Belweder. 11.20 Kom. meteor. Gł. Wojsk. St. Met. dla komun. lotniczej. 11.45 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. hejnał krak. 12.05 Program na dzień bież. 12.10 Transm. ze Lwowa. 12.45 Płyty gram. 13.10 Urz. kom. Państw. Inst. Met. 13.15 Komunikat gospodarczy. 13.35 Muzyka lekka (płyty). 14.45 Muzyka lekka (płyty). 15.15 Wiadom. wojskowe dla wszystkich omówi i odpowiadzi udzieli red. J. I. Targ. 15.25 Przegląd wydawnictw perj. 15.45 Giełda pien. oraz kom. Centr. Biura Hydr. dla żegl. i ryb. 15.50 Marsze wojskowe i piosenki (płyty). 16.10 Odczyt. 16.30 Beethoven: Sonata na wiolonczelę i fort. (płyty). 17.10 Odczyt. 17.35 2-ga audycja z cyklu „Instrumenty i głos ludzki w muzyce”, poświęcona instrumentom dętym drewnianym z udziałem dr. Alicji Simonówny (słowo objaśniające) i członków ork. P. R. 18.05 Program dla dzieci. 18.30 Pieśni żołnierskie. 18.50 Rozmaitości. 19.15 Skrzynka poczt. roln., korespond. bież. omówi inż. W. Tarkowski. 19.25 Program na dzień nast. 19.30 Wiadomości sportowe. 19.35 Melodie z operetki „Wiktorja i jej luzar” (płyty). 19.45 Pras. Dzień. Radiowy. 20.00 „Na widnokręgu”. 20.15 Muzyka polska i polska pieśń żołnierska. 21.35 Feljeton J. Kaden-Bandrowskiego p. t. „Komendant w polu”. 21.50 Dodatek do Pras. Dz. Radj. 21.55 Urz. kom. Państw. Inst. Met. i komun. policyjny. 22.00 Utwory Chopina w wyk. Mikołaja Orłowa. 23.00 Muzyka taneczna.

Królewiec.

11.40 Koncert popul. z Berlina. 13.05 Koncert małej radjoork. 16.15 Koncert popul. małej radjoork. 19.00 Dwa kwintety Mozarta. 20.00 Transmisja z Berlina.

Sprzedaż drzewa.

Młyn Sojka. W sobotę 19 marca od 10 w karczmie sprzedaż drzewa opałowego z leśnictw Pluski, Smolniki i Kieruj, drzewo starego cięcia wedle zapasu i potrzeby. Z nowego cięcia drzewo opałowe i użytkowe z wszystkich leśnictw.

Stawiguda. W poniedziałek 21 marca od 9-tej u Gotschalka jak wyżej.

Bartóły. W sobotę 19-go marca od 9-tej u Liszewskiego drzewo użytkowe i opałowe z leśnictw Nerwik i Leszno wedle zapasu i potrzeby.

Rudzi Towarzystw

Olsztyn. Zebranie Tow. Ludowego i oddziału Związku Polaków odbędzie się w niedzielę dnia 20 marca po poł. o godzinie 4-tej na sali hotelu „Concordia”. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Uwaga Gietrzwałd!

Pierwsze zebranie przedwyborcze Polskiej Partji Ludowej odbędzie się w niedzielę, dnia 20 bm. w Gietrzwałdzie o godz. 5 w ochronce polskiej. Uprasza się o jaknajliczniejszy udział.

W. Jankowski.

Podstolin. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę 20 bm. o godz. 11,30 w zwykłym lokalu. O przybycie wszystkich członków prosi Zarząd.

Sztum. W niedzielę dnia 20-go urządzi filja Tow. Szkolnego w Sztumie na sali p. Szypniewskiego wieczorek pasyjny. Na program składają się śpiewy czterogłosowe, deklamacje i przezrocza.

Na powyższy wieczorek wszystkich rodaków z miasta i okolicy zapraszamy. Początek o godz. 4-tej. Zarząd.

Mikołajki w pow. sztumski. W niedzielę dnia 20. III. br. urządzi Filja Towarzystwa Szkolnego w Mikołajkach wieczorem o godz. 6.30 w lokalu szkoły polskiej Wieczór pasyjny połączony z wykładem (przezrocza) o Męce Pańskiej, na który zaprasza się wszystkich rodaków. Zarząd.

Handel i przemysł

Berlińska giełda zbożowa.

Dnia 16-go marca płacono za 100 kg. zboża nasion olejowych, za 1000 kg. mąki i innych artykułów ze stacji:

Pszemica brandenburska 251,00—253,00, dostawa w marcu 263,75—263,50, dostawa w maju 268,00 do 267,50, dostawa w lipcu 000,00—000,00, dostawa w wrześniu 000,00—000,00, żyto brandenburskie 193,00 do 195,00, dostawa w marcu 000,00—000,00, dostawa w maju 202,00—202,50, dostawa w lipcu 204,50 do 203,50, dostawa w wrześniu 190,75—189,50, jęczmień browarowy 185,00—192,00, jęczmień do paszy 172,00 do 180,00, owies brandenburski 157,00—164,00, dostawa w marcu 173,50—173,00, dostawa w maju 178,00—176,75, dostawa w lipcu 182,50—000,00.

Mąka pszenna 31,25—34,75, mąka żytnia 26,90 do 27,90, otręby pszenne 10,80—11,10, otręby żytnie 10,40 do 10,70, groch Wiktorja 19,00—26,00, groch spożywczy 21,—24,00 groch do paszy 15—17,00, peluszką 16,50—18,50, bob 15—17, wyka 16—19,50, łubin mody 11,00—12,00, łubin żółty 15,00—17,00, seradela świeża 34,00—39,00, makuch siemienny 12,60—00,00, makuch orzechowy 13,90—14,20, mąka orzechowa, 13,40,—13,80, sznycle 8,60—0,00, śrót soja 12,20 do 12,40 odpadki kartoflane 16,90—17,30.

Królewiecka giełda zbożowa

z dnia 16-go marca 1932 r.

Zwieziono: 38 krajowych: 1 zagr. 7 żyta, 4 pszenicy, 19 jęczmienia, 6 owsa, 1 mieszanki, 1 bonu kraj. 1 peluszką zagr.

Urzędowo: za pszenicę płacono 24,50—25,00, żyto 20,60—20,80, za jęczmień 17,50—18,00, owies 15,50—16,00.

Tendencja: bardzo spokojna.

Berliński targ na bydło.

Ceny za 1 funt żywej wagi w fenigach złotych.

Bydło		15. 3.	11. 3.
A. Woły			
a) pełnomięsiste, wypasione		36—37	36—37
b) „ „ od 4—7 lat		33—35	33—35
c) mięsiste		30—32	30—33
d) mniej dopasione		25—28	25—28
B. Byki			
a) młodsze, pełnomięsiste		28—30	28—30
b) starsze „		26—28	26—28
c) mięsiste		25—26	25—26
d) mniej dopasione		21—24	21—24
C. Krowy			
a) młodsze, pełnomięsiste		24—26	25—27
b) starsze „		20—23	20—23
c) mięsiste		16—18	17—19
d) mniej dopasione		12—15	12—15
D. Jałowice			
a) pełnomięsiste, wypasione		30—33	30—33
b) pełnomięsiste		28—30	28—30
c) mięsiste		22—26	22—26
E. Żartoki			
średnie odżywione bydło młode		17—23	18—24
Cielaki			
a) Najlepsze, bardzo tuczone		—	—
b) bardzo tuczone		43—51	43—50
c) średnie i najlepsze ssące		32—45	32—42
b) mniej tuczone i dobrze ssące		20—30	26—30
e) mniejdobre ssące		—	—
Owce			
a) tuczone jagnięta i barany n. pastw. „ w chlewie		38—41	40—42
b) 1 „śred. jagn. i starsze barany tucz. dobrze odżywione owce		36—38	37—39
d) mięsiste owce		30—33	32—34
d) mięsiste owce		32—35	33—36
d) mniej dopasione		22—30	22—30
F. Świnie			
a) tuczone ponad 300 funtów żywej wagi		—	—
b) pełnomięsne 240—300 f. „ „		40—41	41—45
c) „ 200—240 „ „ „		38—40	42—44
d) „ 150—200 „ „ „		36—38	40—42
e) „ 120—160 „ „ „		33—35	37—39
f) „ poniżej 120 „ „ „		—	—
g) maciory		36—38	40—42

Spędzono: 1558 sztuk bydła (wtem 305 wołów, 499 byków, 754 krów i jałowic), 3490 cieląt, 4472 owiec, 17125 świń.

Królewiecki targ na siano i słomę

z dnia 16-go marca 1932.

Zwieziono: 22 fur, z tego 14 siana, 1 konicy, 4 słomy żytniej, 3 siczki. Płacono za ctr. siana do podwórza kupującego 2,00—2,80, za konicy 3,80—0,00, za słomę żytnią 2,40—0,00, za siczkę 2,40—2,60 mk.

Tendencja: włączająca.

Droga Krzyżowa i Gorzkie Żale

w cenie 20 fenigów

poleca

Księg. „Gazety Olsztyńskiej“.

Węgla

brykiety, koks, drzewo

poleca

„Rolnik” w Olsztynie

ulica Warszawska 66

Telefon 2379

Kalendarze na rok 1932

Kalendarz Marjański	0.90
Gospodarski	1.10
Pociecha starości	1.10
Bloczki, duże	0.35
Kalendarze na biurko (polskie) do przekładania z postumentem	3.50

poleca

Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej“.

Dla dzieci szkolnych

polecamy:

tablice

rysiki

piórniki

plóra

gąbki

ołówki

zeszyty

bloczki do rysunków

farbki kolorowe

farbki wodne

cyrkle

linijki

itd. itd.

Księg. „Gazety Olsztyńskiej“

Piece kaflane

ogrzewające piece kuchenne i reparacje

wykonuje szybko i tanio

M. Golembiewski,

mistrz garncarski

ulica Dworcowa 29. Telefon 3127.

Polecamy następujące książki:

Quo vadis opracowane z ilustracjami 7.50 mk.

Krzyżacy opracowane 7.00 mk.

Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej“

„ROLNIK” w Olsztynie

przyjmuje zamówienia na sztuczne nawozy jak:

Amoniak, Kalkstufstoff,
Tomasówkę, Kali i Kajnit

Nawozy te sprzedawać będziemy za gotówkę i tylko dla zamawiających.

Redaktor: Wacław Jankowski w Olsztynie.
Wydawca: Seweryn Pieniężny w Olsztynie.